

NASZ HOROSKOP KULTURALNY

Grają i śpiewają „The Rubettes”

„Impart” zaprasza na jutro do Hali Ludowej, gdzie wystąpi znany i mający wielu wielbicieli kwartet „The Rubettes” z Wielkiej Brytanii.

„The Rubettes” są wciąż grupą zaliczaną do czołówki muzyki pop. Jej show, pełen finezji i polotu, przyciąga jak magnes. Świadczy o tym m. in. to, że grupa została zaproszona na tegoroczny występ galowy MIDEM w Cannes, a tam wręczono jej trofeum Rozgłośni Europe I.

„The Rubettes” występują w kwartecie od połowy 1976 roku prezentując styl dyskotekowy, nieskomplikowane rock and roll, a ostatnio można doszukać się w ich twórczości wpływów country rock.

Na koncercie z udziałem grupy „The Rubettes” spotykamy się jutro o godz. 18. Solistami są: Alan Williams (gitara i śpiew), John Richardson (perkusja i śpiew), Tony Thorpe (gitara, pianino i śpiew) i Mick Clarke (gitara basowa i śpiew).

Nowy sezon w Operze

Opera Wroclawska rozpoczyna dziś nowy sezon przedstawieniem, nieznannej opery JÓZEFA HAYDNA pt. „APTEKARZ”. Reżyserem spektaklu jest Halina Dzieduszycka, orkiestrę zaś prowadzi Adam Pałka. Scenografię przygotował Marcin Jarnuszkiewicz, a choreografię opracowała Teresa Kujawa. Spektakl rozpocznie się o godz. 20, w sali Muzeum Narodowego.



Jutro natomiast odbędzie się oficjalne otwarcie sezonu operowego „STRASZNYM DWOREM” STANISŁAWA MONIUSZKI, pod batutą Roberta Satanowskiego. Przedstawienie zobaczymy w reżyserii Sławomira Żerdzickiego, scenografii Wiktora Zina i choreografii Maksymiliana Mroza.

Na zdjęciu fragment ze „Straszного dworu”. Od lewej Tadeusz Prochowski (Maciej), Janusz Temnicki (Miecznik) i Janusz Zipsler (Stefan).

Zdjęcia Paweli

We Wroclawskiej Galerii Fotografii w Domku Romańskim jest czynna interesująca wystawa Krzysztofa Paweli pt. „Do widzenia! przyjemnego wypoczynku”. Autor jest fotoreporterem „Perspektyw”. Zdobył m. in. III nagrodę na XVIII Ogólnopolskim Konkursie Fotografii Prasowej za reportaż „Poznać człowieka” oraz II nagrodę i dyplom ZPAF za fotoreportaż „W czasie wolnym — kochać”, z domu poprawczego w Falenicy. Krzysztofa Pawelę uznano za fotoreportera roku 1977.

Zdjęcia na wystawie poruszają jeden temat: „groteski szyldowo-hasłowo-pomnikowej”, spotykającego na każdym kroku fałszywie rozumianego „wystroju” naszej rzeczywistości.

Ekspozycję możemy oglądać do 18 września.

„Azyl”



Roman Zatuski napisał scenariusz filmu według wydanej w 1965 roku powieści Jerzego Putramenta „Puszcza”. Film nie jest wierną adaptacją powieści. Recenzenci literaccy określali „Puszcę” jako realistyczną, z zabarwieniem ironicznym, traktującą o nieufności bohatera do ludowej władzy i władzy do bohatera. I te właśnie konflikty były głównym motorem dramatycznej, obfitującej w spięcia akcji. Zatuski jakby oczyścił fabułę powieści z owych wieloznacznych wątków, stawiając często bohatera w niejasnych sytuacjach. Skupił się na problemie najważniejszym, uniwersalnym i ponadczasowym — poszukiwaniu swego miejsca w życiu. Dla bohatera filmu jest to tym trudniejsze, że jego młodość przypadła na lata wojny, wiele więc przeżył i doświadczył. W nowej powojennej rzeczywistości ten pełen urazów człowiek musi nawiązać utracony kontakt z codziennością.

Bogdan Piotrowski — bohater filmu (gra go Marek Frąckowiak) nie chce angażować się zbyt w otaczającą go sprawę, chciałby uciec od przeszłości, znaleźć spokój w przyrodzie, odizolować się. Czy taki azyl jest możliwy?

Na zdjęciu kadr z filmu